

Sygn. akt IX W 4047/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia i 9 marca 2017 r. sprawy

**M. S. (1)**

**s. R. i D. z d. R., ur. (...) w N.**

obwinionego o to, że: w dniu 29 lipca 2016 około godz. 8:00 na drodze DK (...) km, (...) gm. P. kierując samochodem ciężarowym m-ki S. o nr rej (...) z naczepą o nr rej (...) jadąc od strony m. T. w kierunku m. T. rozpoczął manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego nie upewniając się co do możliwości jego wykonania wskutek czego najechał na samochód m-ki M. o nr rej (...) jadący za nim, który rozpoczął już wyprzedzanie pojazdu S., czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw

**ORZEKA:**

**I. obwinionego M. S. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2016 r. około godz. 8:00 na drodze DK (...) km, (...) gm. P. kierując samochodem ciężarowym m-ki S. o nr rej (...) z naczepą o nr rej (...) jadąc od strony miejscowości T. w kierunku miejscowości T. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania, rozpoczął manewr wyprzedzania poprzedzającego go ciągnika rolniczego nie upewniając się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wykonania tego manewru oraz czy kierujący jadący za nim nie rozpoczął wyprzedzania wskutek czego najechał na samochód m-ki M. o nr rej (...) jadący za nim, który rozpoczął już wyprzedzanie pojazdu S., czym spowodował uszkodzenie pojazdu i stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 700 (siedemset) złotych grzywny;**

**II.** na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 639, 40 (sześćset trzydzieści dziewięć 40/100) złotych.**

Sygn akt IX W 4047/16

## UZASADNIENIE

**Obwiniony M. S. (1)** mieszka w D., prowadzi własną działalność gospodarczą – (...), jest żonaty, na utrzymaniu ma dwie osoby, deklaruje osiągnięcie dochodu około (...) miesięcznie (k 42).

W dniu 29 lipca 2016 r. około godz. 08:00 pokrzywdzona M. M. (1) poruszała się pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...). Jechała z O. w stronę S. DK nr (...). Miejsce pasażera z przodu jej pojazdu zajmowała I. K.. Przed nią , pojazdem

ciężarowym marki S. o nr rej. (...) z naczepą marki S. o nr rej. (...), poruszał się obwiniony M. S. (1). Przewoził on ładunek o wadze 4 ton. Przed pojazdem obwinionego jechał pojazd wolnobieżny – ciągnik rolniczy z kosiarką. Po minięciu skrzyżowania (...) z drogą do M. i (...), w okolicach (...) (...), na prostym odcinku drogi pokrzywdzona włączyła lewy kierunkowskaz i rozpoczęła manewr wyprzedzania jadącego przed nią pojazdu obwinionego. Pokrzywdzona zjechała na lewy pas ruchu i poruszała się równoległe do pojazdu ciężarowego. Gdy znajdowała się na wysokości połowy tego samochodu, obwiniony nie upewniwszy się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wykonania manewru wyprzedzania, a przede wszystkim czy kierujący jadący za nim nie rozpoczął manewru wyprzedzania, włączył lewy kierunkowskaz i zjechał na lewy pas ruchu rozpoczynając manewr wyprzedzania jadącego przed nim pojazdu. Pokrzywdzona, widząc, że pojazd ciężarowy zajżdża jej drogę, znacznie zmniejszyła prędkość, użyła sygnału dźwiękowego, zjechała na pobocze. Obwiniony kontynuował manewr wyprzedzania i wjazd na lewy pas ruchu. Pokrzywdzona zjechała na pobocze, które było dość wąskie, ograniczone ustawionymi tam słupkami hektometrycznymi. Widząc, iż kierujący pojazdem ciężarowym kontynuuje manewr wyprzedzania, hamowała, ostatecznie zatrzymując samochód. Obwiniony w tym czasie tylną częścią naczepy, krawędzią jej podłogi oraz umieszczonymi na plandecy klamrami zahaczył i urwał lustro w pojeździe pokrzywdzonej. Obwiniony, mimo zderzenia, zakończył manewr i kontynuował jazdę w stronę S.. Pokrzywdzona wycofała pojazd z pobocza na jezdnię i jadąc za obwinionym dawała mu sygnały światłami i sygnałem dźwiękowym do zatrzymania. Następnie wyprzedziła jego pojazd i zmniejszyła prędkość. Obwiniony zatrzymał się na poboczu, nie chciał rozmawiać z pokrzywdzoną i po chwili postoju odjechał. Pokrzywdzona zadzwoniła na policję, zaś jej pasażerka spisała numer pojazdu ciężarowego. Obwiniony zatrzymał się po przejechaniu kilku kilometrów w zatoce autobusowej.

Na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w B. P. J. (1) i J. G.. Po wysłuchaniu wersji zdarzenia przedstawionych przez kierujących zaproponowali obwinionemu mandat karny kredytowany pouczając go o prawie do odmowy jego przyjęcia. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu karnego.

W wyniku zdarzenia w pojeździe marki M. o nr rej. (...) urwane zostało prawe lustro. W naczepie pojazdu ciężarowego o nr rej. (...) na miejscu zdarzenia funkcjonariusze nie ujawnili widocznych uszkodzeń.

(dowód: notatka urzędowa k. 1, karta zdarzenia drogowego k. 2, protokół oględzin pojazdu M. k. 3, protokół oględzin naczepy S. k. 4, szkic zdarzenia wykonany przez pokrzywdzoną k. 41, płyta ze zdjęciami naczepy pojazdu ciężarowego k. 46, zeznania M. M. (1) k. 14, k. 42v.-43v., zeznania I. K. k. 17, k. 43v., zeznania P. J. (1) k. 44, zeznania J. G. k. 44-44v., opinia biegłego E. R. k. 48-61)

Wobec powyższego M. S. (1) został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw polegającego na tym, że w dniu 29 lipca 2016 r. około godz. 08:00 na drodze DK (...) km(...) gm. P. kierując samochodem ciężarowym m-ki S. o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) jadąc od strony m. T. w kierunku m. T. rozpoczął manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego nie upewniając się co do możliwości jego wykonania wskutek czego najechał na samochód m-ki M. o nr rej. (...) jadący za nim, który rozpoczął już wyprzedzanie pojazdu S., czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

**Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.** W postępowaniu wyjaśniającym obwiniony podał, że widział jadący za nim pojazd, który rozpoczął manewr wyprzedzania. Włączył kierunkowskaz i zaczął wyprzedzać ciągnik, przód jego pojazdu znajdował się na lewym pasie ruchu, a naczepa częściowo na pasie prawym. Wówczas spojrzął w lustro i zauważył, jak pojazd jadący za nim rozpoczyna manewr wyprzedzania. Kierującą pojazdem M. zarzucała mu uszkodzenie jej pojazdu. Nie mógł się z nią porozumieć. Policjanci proponowali mandat kierującej M.. Wyjaśnił, iż spieszył się na rozładunek, dlatego odjechał po spisaniu jego danych. Na rozprawie obwiniony wyjaśnił, że upewnił się w lusterku czy nic z tyłu go nie wyprzedza. Uczynił to przed zjechaniem na lewy pas ruchu. W lusterku widział światła jakiegoś samochodu, a raczej kilka świateł samochodów. Widział je na prawym pasie mniej więcej. Na lewym pasie na pewno nikogo nie było. Podkreślił, że zanim rozpoczął manewr wyprzedzania włączył lewy kierunkowskaz, a na lewy pas ruchu zjechał dopiero po przejechaniu 5-6 metrów. Po wyprzedzeniu traktora powrócił na prawy pas ruchu i kontynuował jazdę. M. S. podkreślił, że pokrzywdzona nie miała możliwości wyprzedzenia wszystkich pojazdów w czasie jednego manewru. Odjechał z pierwszego miejsca

zatrzymania ponieważ było to miejsce niebezpieczne i nie mógł tam stać pojazdem ciężarowym. Zatrzymał się dopiero w dużej zatoce autobusowej gdzie było wystarczająco dużo miejsca. Zaznaczył, że miał problem z porozumieniem się z pokrzywdzoną, która krzyczała, że chciał ją zabić, zepchnąć do rowu. Wyjaśnił, iż nie widział jak M. rozpoczął manewr wyprzedzania.

Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego, ponieważ są nielogiczne i niespójne, cechuje je zmienność, oraz nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym- w zeznaniach świadków, opinii biegłego zakresu ruchu drogowego.

Okoliczność, iż obwiniony wykonał manewr wyprzedzania nie upewniając się czy ma dostateczne miejsce do wykonanie tego manewru oraz czy pojazd jadący za nim nie rozpoczął wyprzedzania potwierdzają zeznania M. M. (1) oraz I. K., które podróżowały pojazdem marki M.. Kierująca M. M. zeznała, że przed podjęciem manewru wyprzedzania upewniła się czy może wykonać go bezpiecznie, czy z przeciwka nie nadjeżdżają pojazdy i czy nie jest wyprzedzana. Manewr ten wykonała w dozwolonym miejscu na prostym odcinku drogi. Podkreśliła, że rozpoczynając manewr nie widziała aby w pojeździe ciężarowym był włączony kierunkowskaz i nic nie wskazywało na to, że obwiniony zamierza wyprzedzać jadący przed nim ciągnik. Pokrzywdzona zeznała, że dopiero gdy była już na lewym pasie ruchu, w połowie pojazdu ciężarowego, jego kierowca włączył kierunkowskaz i od razu zaczął zjeżdżać na lewy pas ruchu spychając ją na pobocze. M. M. podkreśliła, że widząc zagrożenie zaczęła używać sygnału dźwiękowego, zjeżdżać na pobocze i hamować aby uniknąć zderzenia. Obwiniony nie reagował, nadal zjeżdżał na jej pas ruchu. Wówczas doszło do zerwania lusterka w jej pojeździe przez samochód ciężarowy. Zaznaczyła, że następnie musiała gonić obwinionego aby zmusić go do zatrzymania. W jej ocenie musiał ją zauważyć ponieważ pojazd którym się poruszała jest dość dużych gabarytów.

Nieprawidłowe wykonywanie manewru przez obwinionego potwierdzają również zeznania pasażerki pojazdu M. (...). K., która podkreśliła, że ciężarówka zaczęła zjeżdżać na lewy pas ruchu, gdy kierująca M. znajdowała się już na wysokości połowy tego pojazdu. W jej ocenie pojazd ten spychał je na pobocze. I. K. podkreśliła, że nie widziała aby obwiniony włączył kierunkowskaz. Ponadto obwiniony nie reagował na sygnały pokrzywdzonej i dalej wykonywał manewr. Świadek wskazała, że kierujący nie chciał się zatrzymać aby porozmawiać o zdarzeniu. Miał do nich lekceważący stosunek, a także starał się zbagatelizować zdarzenie. Mówił, że spieszy się do klienta. Z zeznań I. K. wynika, że kierująca M. hamowała, aż zatrzymała się na poboczu, ale mimo tego doszło do zdarzenia z pojazdem ciężarowym.

Sąd podzielił zeznania powyższych świadków ponieważ są jasne, pełne i spójne oraz wzajemnie ze sobą korespondują. Znajdują również potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania funkcjonariuszy Policji obsługujących zdarzenie. P. J. zeznał, że pokrzywdzona wykonywała manewr wyprzedzania w miejscu dozwolonym, na prostym odcinku drogi. Po wysłuchaniu wersji zdarzenia przedstawionych przez uczestników jako sprawcę wskazali kierującego pojazdem ciężarowym. Zaznaczył, że na pojeździe ciężarowym nie ujawnił żadnych uszkodzeń. J. G. potwierdził, że kierująca pojazdem osobowym była w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania gdy manewr ten rozpoczął kierowca TIRa. Jak zaznaczył oświadczenia kobiet podróżujących pojazdem osobowym były spójne.

Przebieg zdarzenia przedstawiony przez powyżej wskazanych świadków koresponduje z treścią opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego E. R. (2). Biegły ustalił iż bezpośrednią przyczyną zdarzenia było wykonanie przez obwinionego-kierującego pojazdem ciężarowym, manewru wyprzedzania bez zachowania szczególnej ostrożności i uwzględnienia istniejącej sytuacji na drodze. W chwili rozpoczęcia przez obwinionego manewru wyprzedzania na lewym pasie ruchu znajdował się już pojazd M., który był w trakcie wyprzedzania pojazdu kierowanego przez obwinionego. Biegły zaznaczył, że pojazd ten był dla obwinionego obiektywnie widoczny. Jak wskazał biegły kontakt pomiędzy pojazdami miał charakter zderzenia bocznego. Do urwania lusterka w samochodzie pokrzywdzonej doszło w wyniku kontaktu z lewym bokiem naczepy – krawędzią jej podłogi i umieszczonymi tam klamrami, które usytuowane są na wysokości lusterka w samochodzie M.. Jak podkreślił biegły kontakt ten był chwilowy i nie musiał pozostawić

wyraźnych śladów na naczepie. Ponadto do zerwania lusterka doszło gdy pojazd ciężarowy poruszał się z większą szybkością niż pojazd osobowy i impuls siły skierowany był na lusterko od tyłu do przodu pojazdu. Uszkodzenia te korespondują z wersją zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzoną i jej pasażerkę, że widząc pojazd ciężarowy wjeżdżający na lewy pas ruchu wykonała manewr obronny w postaci hamowania i częściowego zjazdu na pobocze. Ponadto na przedłożonych przez obwinionego zdjęciach biegły ujawnił widoczne przemieszczenie pasów i klamer mocujących plandekę na lewym boku naczepy w jej końcowej części. Takie przemieszczenia w ocenie biegłego mogły powstać podczas kontaktu z lusterkiem pojazdu M.. Jak wskazał biegły nieujawnienie na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy Policji widocznych uszkodzeń elementów naczepy nie wyklucza, że doszło do kontaktu pojazdów. Biegły wskazał iż brak jest podstaw do stwierdzenia iż pokrzywdzona M. M. stosowaną techniką i taktyką jazdy przyczyniła się do zdarzenia.

Sąd uznał powyższą opinię za wiarygodną ponieważ jest jasna i pełna, rzeczowa. Biegły odpowiedział w niej na pytania postawione przez Sąd i swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił.

Wobec wskazanych powyżej okoliczności Sąd uznał obwinionego za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2016 r. około godz. 08:00 na drodze DK (...) km (...), gm. P. kierując samochodem ciężarowym m-ki S. o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) jadąc od strony miejscowości T. w kierunku miejscowości T. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania, rozpoczął manewr wyprzedzającego go ciągnika rolniczego nie upewniając się czy na odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wykonanie tego manewru oraz czy kierujący jadący za nim nie rozpoczął już wyprzedzania wskutek czego najechał na samochód m-ki M. o nr rej. (...) jadący za nim, który rozpoczął już wyprzedzanie pojazdu S., czym spowodował uszkodzenie pojazdu i stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Jak wynika z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a w szczególności upewnić się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudniania komukolwiek ruchu. Zgodnie z art. 2 pkt. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym szczególna ostrożność polega na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu, który umożliwia odpowiednio szybkie reagowanie na nie. Sąd Najwyższy uznał, że szczególna ostrożność polega na „rozważnym prowadzeniu pojazdu mechanicznego i przedsięwzięciu ze strony kierującego pojazdem czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów mechanicznych są obiektywnie niezbędne dla zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym” (wyrok z 19.12.1974 r., Rw (...), OSNOW 1974, nr 6, poz. 125). Ustawodawca nie zawsze wymaga od kierujących pojazdami zachowania szczególnej ostrożności, czyni to jedynie w sytuacjach związanych z większym niż przeciętne niebezpieczeństwem.

Przypisanie odpowiedzialności z art. 86 § 1 kw jest związane z ustaleniem, że kierujący spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności. Sąd Najwyższy w wyroku z 29.04.2003 r. przyjął, że: „dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował należytej ostrożności, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji” (III KK(...), LEX nr 77467).

Przy wykonywaniu manewru wyprzedzania innego pojazdu wymagane jest zachowanie szczególnej ostrożności, jest to bowiem jeden z najniebezpieczniejszych manewrów. Szczególna ostrożność podczas wyprzedzania to nie tylko zapewnienie pełniej widoczności całego odcinka drogi niezbędnego do wykonania manewru, ale również prawidłowa ocena odległości, w jakiej znajduje się nadjeżdżający z przeciwnego kierunku pojazd. Kierujący zgodnie z treścią 24 ust. 1 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, musi także upewnić się czy kierujący jadący za nim na tym samym pasie ruchu nie rozpoczął manewru wyprzedzania.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności jaką przewidują przepisy w związku z podjętym manewrem wyprzedzania. Nie upewnił się, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania ciągnika rolniczego, a także nie upewnił się czy jadąca za nim pokrzywdzona M. M. nie rozpoczęła manewru wyprzedzania jego pojazdu. Pokrzywdzona nie tylko zasygnalizowała taki zamiar, ale była już w środkowej

fazie wykonywania manewru wyprzedzania, znajdowała się na lewym pasie ruchu, na wysokości środkowej części pojazdu ciężarowego, gdy obwiniony rozpoczął wyprzedzanie ciągnika.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że to obwiniony swoim zachowaniem naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego i stworzył poważne zagrożenie bezpieczeństwa. Tylko dzięki opanowaniu , natychmiastowej reakcji pokrzywdzonej i wykonaniu przez nią manewrów obronnych, zdarzenie to nie pociągnęło za sobą poważniejszych konsekwencji. Obwiniony wyprzedzając ciągnik rolniczy zajechał drogę kierującej M. i zepchnął ją z drogi. Obwiniony swoim zachowaniem zagroził bezpieczeństwu innych uczestników ruchu , przede wszystkim osób jadących pojazdem M.. Pokrzywdzona z pasażerką podkreśliły, że bały się, iż pojazd obwinionego „zmiecie je z drogi”. Obwiniony poruszał się pojazdem o znacznych gabarytach i wadze.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, że obwiniony naruszył podstawowe zasady ruchu drogowego związane z wykonywaniem manewru wyprzedzania. Zdaniem Sądu orzeczona wobec obwinionego kara 700 złotych grzywny wpłynie na niego wychowawczo i skłoni go do zmiany zachowania oraz respektowania obowiązujących przepisów. Orzeczona wobec obwinionego kara spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnie i indywidualnej. Jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia obwinionego. M. S. (1) jest kierowcą zawodowym . Powinien znać obowiązujące przepisy i zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym , a także przestrzegać ich podczas kierowania pojazdem.

Z uwagi na fakt skazania Sąd na podstawie art. 118 § 1 i § 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych, opłatą w kwocie 70 złotych oraz kosztami opinii biegłego w kwocie 639,40 złotych uznając, iż osiągnane przez obwinionego dochody pozwalają na ich uiszczenie.